Rok 2. № 27. Sosnowiec, piątek 4 lutego 1927 roku. Cena numeru 10 groszy

# EXPRES ZAGŁĘBIA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 groszy, w tekście 35 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobne ogłoszenia po 5—10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł.

Wydawca: Helena Monsiorska.
Redaktor: Wiktor Monsiorski.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 1.50.
Adres redakcji i administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 8. Telefon redakcji i administracji: 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92, telefon drukarni: 84 Będzin.



Ś. P.

## Irena z Chodakowskich Rogowska

**po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła d. 3 lutego 1927 r., przeżywszy lat 48.**

Eksportacja zwłok z kaplicy szpitalnej na Pogoni do kościoła parafjalnego odbędzie się w niedzielę, dn. 6-go lutego, o godz 2-ej i pół po poł., poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz sosnowiecki. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dn. 7 lutego, o godz. 8 rano w kościele parafjalnym na Pogoni.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim żalu

**Mąż i córki.**



## Obrady sejmowe.

WARSZAWA, 3.2 (AW) O godz. 15 rozpoczęło się posiedzenie sejmu, na którym rozpatrzono sprawy następujące: ustawę o poborze rekruta na rok 1927 gdzie kontygent rekruta nie zmieni się zasadniczo od kontygentu na rok 1926 następnie odbyła się dyskusja nad preliminarzem budżetowym min. spraw wojsk. i min. spraw wewn. Sprawa wydania posłów białoruskich została przesunięta do chwili ukończenia obrad komisji regulaminowej.

## Sprawa wydania 5 posłów.

WARSZAWA, 3.2 (AW) Dzisiaj rano zebrała się sejmowa komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej pod przewodnictwem posła Popiela dla rozpatrzenia wniosku w sprawie wydania sądowi 5 posłów białoruskich. Na posiedzeniu obecni byli ministrowie Meysztowicz i Składkowski. Na wniosek rządu przewodniczący zarządził tajność obrad przeciw czemu zaprotestował poseł Jaremicz, jednakże bez skutku. Posiedzenie trwało do godziny 13, następnie zostało przerwane i rozpoczęło się o g. 15. Na posiedzeniu poseł Dobrzański (ZLN) przedstawił szczegółowy referat o działalności białoruskiej hromady.

### Zwłoki gen. Bema.

WARSZAWA, 3.2. (AW). Uchwalono już program przeprowadzenia zwłok gen. Bema w Alepo w Turcji do Tarnowa, które będzie uroczystością międzynarodową. Zwłoki przewiezione zostaną z Turcji przez Rumunję, Węgry, Czechosłowację. Państwa te uroczyście pożegnają zwłoki, oddając honory wojskowe. W uroczystości złożenia zwłok do mauzoleum w Tarnowie wezmą udział: p. prezydent Rzeczypospolitej, marszałek Piłsudski i rząd, oraz delegacje wojska.

Zgłoszono również cały szereg delegacji zagranicznych.

### Grypa w Rosji.

MOSKWA, 3.2 (AW) Epidemja grypy na terenie Moskwy i Rosji środkowej rozszerza się z zastraszającą szybkością, Zwłaszcza dni ostatnie wykazały ostre pogorszenie się sytuacji. Trzy dni ostatnie przyniosły 2 tys. nowych zasłabnięć. Przebieg choroby w ogromnej większości wypadków jest bardzo ciężki.

### Bezrobocie w Rosji.

MOSKWA, 3.2. (A. W.). Ostatnie dwa miesiące przyniosły rażący wzrost bezrobocia, które wywołane jest w pierwszym względzie powodami poza gospodarczemi, t. j. napływem sił roboczych ze wsi do miasta, co przyjmuje charakter zupełnie żywiołowy. Pogłębiający się kryzys przemysłowy pogarsza jeszcze ten stan. Na 1 lutego ilość bezrobotnych doszła już do 1.450.000 wraz zaś z zatrudnionymi poniżej 50 proc czasu pracy w tygodniu roboczym, wynosi przez 2 miljony.

### Ze zjazdu obozu wielkiej Polski.

LWÓW, 3.2. (AW). Wczoraj rozpoczęły się obrady zjazdu dzielnicowego obozu wielkiej Polski. Obrady toczyły się dookoła spraw wewnętrzno - organizacyjnych. Dłuższy referat polityczny wygłosił Roman Dmowski, który przybył onegdaj do Lwowa. W prasie nie pojawiły się żadne komunikaty; nie udzielano też informacji sprawozdawcom prasowym.

## Szantażu nie było.

GDAŃSK, 3.2(wł.) Dyrektor policji Heydebreck oświadczył, że żadnego procesu o wiarołomstwo nie wytaczał i nie występował przeciw wysokiemu komisarzowi ligi narodów v. Hammelowi.

Wobec tego należy uznać, że wiadomości, podane na ten temat były zmyślone przez prasę berlińską.

### Francja a Włochy.

PARYŻ, 3. 2. (A. W.). Ze względu na niepewne stosunki, które ciągle panują pomiędzy Francją a Włochami uchwaliła komisja wojskowa Izby deputowanych zwrócić się do ministerstwa z przedstawieniem, że Korsyka nie powinna się pozbywać ochrony wojskowej i że wyspa ta musi utrzymać ochronę swoją przynajmniej tak wielką, jak przed wojną. Uchwała ta wskazuje, zdaniem dzienników, że w kołach politycznych Francji liczą się z dalszem poróżnieniem Francji i Włoch.

## Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

### Stan rzeczy w Syrji.

PARYŻ 3.2. (A. W.) Ministerjum spraw zagranicznych oświadcza, że wiadomości „Eshange Telegraph" o zajęciu Damaszku przez wojska syryjskie są pozbawiane wszelkich podstaw.

### Sprawa rokowań niemiecko-polskich.

WARSZAWA 3.2.(AW) Jutro przybywa do Warszawy przewodniczący delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami dr. Prądzyński, celem wyjaśnień niektórych spraw celnych.

### Wydalenie górników na G. Śląsku.

KATOWICE, 3.2. (PAT.) Z kop. ks. Pszczyńskiego zwolniono 250 robotników z powodu zmniejszenia się zbytu węgla.

O dalszych wydalaniach nie słychać.

### Giełda.

Warszawa, 3 lutego.

Dolar 8.92.
Akcje B. P. 109 — 110.50.

# W obronie Pomorza.

Alarmujące wiadomości o zbrojeniach niemieckich i całej akcji dyplomatycznej Niemiec w kierunku rewizji granic Polski i oderwania od niej Pomorza, odbiły się tam silniejszem echem, niż w jakiejkolwiek innej części naszego kraju i poruszyły ponownie ludność pomorską.

Przedewszystkiem prasa pomorska uderzyła na alarm i w mocnych słowach przedstawiła cały ogrom niebezpieczeństwa, zagrażającego Pomorzu od strony Niemiec, wzywając rząd, sejm i całe społeczeństwo do stworzenia wielkiej siły wojskowej i narodowej, któraby wewnątrz naszego państwa i na forum polityki międzynarodowej mogła przeciwstawić się godnie uderzającej w nas coraz mocniej nawale niemieckiej.

Za prasą wielkim głosem protestu ozwały się również i rozmaite organizacje, a przedewszystkiem związki półwojskowe na zachodzie Polski, przyrzekając do ostatniej kropli krw bronić całości ziemi polskiej i Bałtyku polskiego.

Spodziewać się więc należy, że po t,m zbiorowym proteście całej Polski, poprzedzonym mocnem uderzeniem pięścią w stół przez ministra Zaleskiego, Niemcy przycichną na chwilę i zaprzestaną na czas bardzo krótki swoich podstępnych wysiłków przeciw całości naszych granic zachodnich.

Niemniej jednak rząd nasz sprawę zabezpieczenia Pomorza postawić powinien na plan pierwszy, przedewszystkiem jednak umocnić tę ziemię wojskowo, aby w każdej chwili można było przeciwstawić się atakowi niemieckiemu na Pomorze.

Jedno z pism pomorskich, zastrzegając się, że nie jego jest rzeczą wkraczać w dziedzinę fachowych zagadnień wojskowych, podaje szczegóły, z których wynika, że obrona wojskowa Pomorza jest zupełnie niedostateczna.

Północ, najważniejsza część Pomorza, ma być w tej chwili zupełnie bezbronną. Wprawdzie są w Pucku oddziały wojskowe, głównie jednak marynarskie; są w Gdyni niewykończone koszary marynarki, ale już bardziej na południe w Chojnicach, Wejherowie, Tczewie, Kartuzach i t. d., brak podobno zupełnie załóg wojskowych. Są w tych miastach najwyżej drobne oddziałki, które w razie napadu długoby się nie mogły bronić.

Cała szyja polska na świat jest zupełnie odsłonięta, stanowczo mało zabezpieczona, brak jest baterji nadbrzeżnej w Gdyni, zaś na całem wybrzeżu niema ani jednej nowoczesnej fortyfikacji przeciwko ewent. napadowi ze strony Niemiec.

Podobny stan rzeczy — o ile jest prawdziwy — jest niedopuszczalny. Nie możemy bowiem dopuścić do tego, aby wątpić miano gdziekolwiek o dobrych chęciach państwa polskiego do obrony Pomorza za wszelką cenę. Znaleźć się muszą odpowiednie fundusze na ufortyfikowanie Pomorza i do dotyczących robót przystąpić trzeba natychmiast bez najmniejszej zwłoki.

Następnie uwzględnić trzeba jeszcze więcej potrzeby gospodarcze i kulturalne Pomorza, tak, aby nawet ta ludność, która jeszcze nie zdążyła przywiązać się do idei państwowości polskiej, mogła w razie potrzeby stanąć jednym silnym murem w obronie najżywotniejszych interesów Polski.

Umocnienie polskości na Pomorzu, pieczołowite starania o rozwój tej ziemi, zabezpieczenie jej przed grożącemi niebezpieczeństwami, zupełne pozyskanie ludności dla idei państwowości polskiej, powinno być kamieniem węgielnym naszej polityki wewnętrznej i zagranicznej, oraz głównem dążeniem całego narodu polskiego.

Wszystko, cokolwiek uczyni się dla Pomorza, uczyni się tem samem dla całego państwa, a naodwrót zaś — każde osłabienie Pomorza, jest osłabieniem Polski.

Położyć trzeba granitowe podwaliny pod rozwój tej dzielnicy, która dotykając wybrzeży Bałtyku, dla rozwoju ekonomicznego i mocarstwowego całej Polski niesłychanie doniosłe posiada znaczenie.

Ł.

# Listy z Sejmu.

## Sprawa posła Wojewódzkiego.
## Sejm wznawia obrady plenarne.

Warszawa, 2 lutego. Sprawa posła Wojewódzkiego nie przestaje być tematem ożywionych komentarzy. Wszyscy oczekują z zaciekawieniem i niecierpliwością wyników badań komisji marszałkowskiej, która ma orzec, czy oskarżenia, a raczej rewelacje „Głosu Prawdy" znajdują potwierdzenie i w jakim stopniu.

Tymczasem powtarzane są dwa bardzo charakterystyczne i dosadne dla postaci p. Wojewódzkiego powiedzenia pos. Thugutta, który stykał się jeszcze z p. W., kiedy ten był oficerem milic i ludowej w 1919 r., a później członkiem klubu „Wyzwolenia".

Otóż pos. Thugutt, po wystąpieniu p. Wojewódzkiego z „Wyzwolenia" i utworzeniu przez niego, zresztą w specjalnych okolicznościach, niezależnej partji chłopskiej powiedział o nim: „przestał być polakiem, ale został szlachcicem Rzeczypospolitej". W tem powiedzeniu mieści się charakterystyka polaka, skrojonego psychicznie na miarę dawnego a narchizującego szlachcica, typu, który bardzo smutnie zapisał się szczególnie w dziejach przedrozbiorowych Rzeczypospolitej.

Kiedy znów wyszła na jaw niecna robota pos. Wojewódzkiego, wówczas pos. Thugutt rzucił: „zobaczycie, że on się wywinie, a jego towarzysze będą siedzieli".

Trzeba mieć nadzieję, że te ostatnie słowa pos. Thugutta nie sprawdzą się. Są one wszakże miarą możliwości, w złem znaczeniu tego wyrazu, jakich się można spodziewać po pos. Wojewódzkim.

Na wyniki badań sądu marszałkowskiego mamy czekać mniej więcej trzy tygodnie. Dotychczas odbyły się dopiero trzy posiedzenia, na których przystąpiono do zapoznania się z materjałami, dostarczonemi sądowi przez prezydjum rady ministrów oraz do przesłuchania świadków. Najpierw mają być przesłuchani b. członkowie zarządu klubu „Wyzwolenia" z czasów, kiedy poseł Wojewódzki należał do tego klubu, a następnie funkcjonarjusze defensywy.

Sprawa ta, jak i sprawa uwięzionych posłów, może się odbić jeszcze echem na plenum sejmu, którego posiedzenia będą wznowione w czwartek, dnia 3 lutego.

Jeżeli w ciągu dnia we czwartek skończy swe prace komisja regulaminowa, to sprawa uwięzionych posłów wejdzie natychmiast pod obrady.

# Co powiedział związkom wicepremjer Bartel?

## Czekaj tatka latka..

Przedstawiciele zjednoczenia zawodowego polskiego odbyli konferencję z wicepremjerem Bartlem, na której omówiono sprawę komisji opinjodawczej i komisji ankietowej oraz sprawę drożyzny w związku z niskiemi płacami robotników i funkcjonarjuszy państwowych.

Po omówieniu pierwszych dwóch spraw p. wicepremjer oświadczył, że poprawa bytu pracowników może nastąpić w miarę dopływu do naszego życia gospoda czego zagranicznych pożyczek, że sprawa ta przedstawia się dobrze, dzięki zrównoważeniu budżetu i stabilizacji złotego, że jednak robotnik fabryczny i urzędnik państwowy musi jeszcze trwać przez kilka miesięcy w tej ciężkiej dla niego sytuacji.

# Jak się pozbyć kołtuna i jak zdobyć męża.

## Poradzi wam znachorka w Częstochowie.

Mieszkanka Żarek, Marjanna Wyporska jeszcze w październiku r. ub. przypadkowo wdała się w rozmowę na stacji w Myszkowie z jakimś nieznanym jej mężczyzną, który w toku pogawędki poinformował ją, że na zawierzone mu dobrodusznie przez Wyporską tajemne udręki jest tylko jedna rada. Oto w Częstochowie przy ul. św. Barbary 8 mieszka słynna znachorka, niejaka Katarzyna Tatarczuk, która jednem skinieniem palca uśmierzyć może najstraszliwsze nieszczęścia i cierpienia.

Uszczęśliwiona Wyporska, podziękowawszy nieznajomemu za dobrą radę, przyjechała natychmiast do Częstochowy i istotnie odnalazła znachorkę pod wskazanym adresem. Zwierzyła się jej, że chciałaby wyleczyć swoją matkę z kołtuna, a sama pragnęłaby jaknajwcześniej wyjść za mąż.

Znachorka zapewniła Wyporską, że spełnienie obu tych życzeń jest dla niej drobnostką i wręczyła naiwnej dziewczynie buteleczkę z jakimś płynem, bardzo przypominającym z wyglądu zwykłą wodę, oraz jakieś cudowne ziele, pouczając, że płynem należy smarować głowę matce, a ziele Wyporska musi potajemnie włożyć do kieszeni mężczyźnie, który się jej będzie podobał, on zaś wnet straci rozum i ożeni się z nią niezwłocznie. Za te cudowne leki Wyporska zapłaciła żądane 25 zł. i rozradowana wyjechała do rodzinnych Żarek.

Niestety, od października minęło już z górą trzy miesiące, a leki nie odniosły skutków. Nie pomogła czysta woda na kołtun, również i ziele, wkładane temu i owemu dziarskiemu chłopcu do kieszeni, nie pomogło na chroniczne panieństwo Wyporskiej. To też, słusznie rozgoryczona, zameldowała policji o oszustwie znachorki.

# Zbrodnia na maskaradzie.

## Śmiertelny cios sztyletem wśród zabawy.

Bal maskowy w Radomiu, oddawna zapowiadany, oczekiwany z napięciem, miał zebrać elitę miasta i okolic, stanowić największą atrakcję karnawału.

Wreszcie nadszedł upragniony dzień interesującego zapowiadającej się zabawy. Piękną salę zapełnił tłum rozbawionych masek. Nikt nie spodziewał się, że za chwilę w tym przybytku humoru i wesołości poleje się krew i zmrozi radosny nastrój.

Wśród najrozmaitszych domin wyróżniało się szczególnej jedno i wzbudziło ogólne zainteresowanie. Była to postać prześlicznej kolombiny, którą otaczał rój męskich masek. Zwolna tajemnicza postać ta stała się sercem zabawy. Wszyscy spostrzegli, że o względy jej najbardziej ubiegały się 2 domina męskie. Znać było, że obaj rywale pałają ku sobie jakąś namiętną nienawiścią.

W pewnej chwili w ręku jednego z zamaskowanych mężczyzn błysnął sztylet.

Wszyscy oniemieli z przerażenia. Nim jednak ktokolwiek otrząsnął się z wrażenia, szalony zbrodniarz zatopił sztylet po rękojeść w ciele przeciwnika.

Rywal runął jak piorunem rażony, krew zalała posadzkę balową. Morderca, korzystając z chwilowego zamieszania zbiegł niepoznany.

Zebrani goście rzucili się na ratunek rannego.

Zdarto mu z twarzy maskę.

Okazało się, że jest to znany mieszkaniec Radomia p. Józef Lupa.

Energiczne usiłowania, aby uratować nieszczęśliwego, spełzły na niczem.

Ugodzony nożem w tętnicę, Lupa zmarł w kilka minut po tragicznem zajściu

Niebawem wśród zebranych ukazała się policja. Rozpoczęto energiczne śledztwo. Zeznania wszystkich zgadzały się na jedno. Prawdopodobnie powodem tragicznego zajścia była owa kolombina. Nie znaleziono jej jednak śród gości.

Zniknęła natychmiast po morderstwie.

W ten sposób osoba, która ewentualnie mogłaby dać jakieś wskazówki o osobie mordercy i właściwych powodach tej strasznej zbrodni wysunęła się z rąk władz śledczych.

Tragiczny finał balu maskowego zrobił przygnębiające wrażenie w całej okolicy.

# Wyrok w sprawie fabrykantów kalek.

Sąd apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok sądu okręgowego w sprawie fabrykantów kalek wojskowych w ten sposób, że felczerowi Mordce-Lejbie Fuksowi zmniejszył karę więzienia z 4 lat do jednego roku, natomiast uniewinnionego poprzednio d-ra Zapłatyńskiego skazał na 2 lata więzienia. Skazani też zostali poborowi, którzy poprzednio byli uniewinnieni.

# Rada wychowania fizycznego i wojskowego

## Co zrobiła w roku 1926-ym.

Praca rady na terenie powiatu będzińskiego w r. 1926 była bardzo owocną.

W roku tym nastąpił znaczny rozrost organizacyj. Związkowi strzeleckiemu przybyło 126 członków, tow. „Sokół" 189, straży ogniowej w Sosnowcu 30 członków i hufcom szkolnym 686 osób.

Odczytów w roku sprawozdawczym wygłoszono 78, z tej liczby 42 po wsiach o konieczności obrony granic Rzplitej.

Rada urządziła dwudniowe manewry w okolicach Okradzionowa; strzelanie ostremi nabojami odbywało się 42 razy w Katowicach i Zawierciu, pozatem przeprowadzono kilka alarmów, połączonych z całodziennemi ćwiczeniami.

Przeprowadzono kurs instruktorsko-strzelecki w Zawierciu przy współudziale 186 uczestników z różnych organizacyj; kursy instruktorskie w obozach letnich ukończyło 123 członków hufców szkolnych i organizacyj przysposobienia wojskowego.

W celu zbadania, czy ćwiczenia w organizacjach odbywają się normalnie, przeprowadzono szereg inspekcyj i kontroli.

W d. 10 i 17 października odbyło się święto przysposobienia wojskowego przy udziale 1100 członków i przy współudziale wszystkich organizacyj i całego społeczeństwa.

Jednem słowem robiono wszystko, na co pozwalał stan kasy, który nie był świetny, przychód bowiem wyniósł 12.626 zł., z czego wydano 12.620 zł., pozostawiając na zarybek na d. 1 stycznia 1927 roku aż 6 złotych.

Majątek rady wzrósł niewiele, ale aż za dużo, jeżeli zważyć, z jakiemi trudnościami rada walczyć musi. Mimo to dokończono budowę boiska przy ul. Alei w Sosnowcu, rozbudowano magazyn, wystawiono salę instruktorską, rozpoczęto budowę mieszkania dla podoficerów i zakupiono sporo sprzętu.

Na czele rady stoi jako prezes sędzia Ryszard Herman; do prezydjum należą: dr. Kotarski i por. H. Nitecki, dowódca kadry instruktorskiej.

# Panny giną, ale się znajdują.

## Wczoraj znalazły się dwie.

Policja sosnowiecka zaprzestała poszukiwań zaginionionej Michaliny Szczepańskiej, lat 18 i Sabiny Kalabińskiej, lat 19, gdyż obie same się znalazły.

Obie panienki spędzały czas z narzeczonymi, odwiedzając znajomych, przyjaciół i krewnych, chcąc zapewne zawiadomić wszystkich o bliskim ślubie.

A czy nie lepiejby było urządzać takie wycieczki kilkodniowe w porozumieniu z rodzicami, nie sprawiać im zmartwienia i nie niepokoić policji?

Na liście zaginionych mamy więc jeszcze dwie piętnastolatki, które się chciały topić w Przemszy, a tymczasem utopiły się w opinji publicznej.

# Śmierć skutkiem pobicia.

## Napastnicy zdołali się ukryć.

Do komisarjatu policji państwowej zjawiła się zamieszkała przy ul. Targowej Nr. 16 w Sosnowcu Gertruda Chon i zameldowała, że w dniu 1 b. m. o godz. 8 min. 30 nieznani ludzie pobili do utraty nieprzytomności 19-letniego jej syna Wincentego Bosika.

Bosika przyniesiono do mieszkania, gdzie wkrótce odzyskał przytomność. Przespawszy całą noc, Bosik wstał rano zjadł śniadanie z apetytem, spacerował, a nawet grał w karty z przyjaciółmi. Wieczorem jednak Bosik nagle zaniemógł i zmarł.

Zawezwany lekarz dr. Faliński nie mógł wykryć przyczyny zgonu, skutkiem czego zarządzona zostanie sekcja zwłok.

# Kronika.

## KALENDARZYK.

| | |
|---|---|
| Luty 4 Piątek | Dziś Andrzeja K.<br>Jutro Agaty P. M.<br>Wschód słońca 7.14.<br>Zachód „ 4.27. |

## Z teatru.

### „Pawie Oko".

Dzisiaj o 7,15 i 9,15 premjera świetnej rewji w 3 częśc „P. C. H. A?" Znakomity skecz Br. Bronowskiego „Ci, co kr ją", nowe piosenki. Udział całego zespołu z Oleniecką, Radwanówną, Jastrzębskim i Orłymem na czele, z nowozaangażowanymi artystami.

### „Pawie Oko" na Niemcach

W poniedziałek 7 lutego o 8.15 w sali klubu na Niemcach rewja „Trędowata w Pawiem Oku".

### „Pawie Oko" w Dąbrowie.

We wtorek 8 lutego w Dąbrowie w Komecie o 8.15 rewja „P. C. H. A?"

### „Pawie Oko" na Saturnie.

W czwartek, dnia 10 lutego w Klubie o 8.15 rewja „Do góry nogami".

### Chór ukraiński w „Pawiem Oku".

W poniedziałek 7 b. m. w „Pawiem Oku" odbędzie się koncert znakomitego chóru ukraińskiego w całkowitym składzie 32 osób z udziałem Kobziarza i pary tanecznej w repertuarze tańców modnych ukraińskich.

Ceny miejsc zwykłe od 80 gr.—4 zł. Bilety w cukierni Bagatela.

## Teatr polski w Katowicach.

Dziś 4 b m pop. „Kopciuszek" dla młodzieży szkolnej

Dziś 4 b. m. wiecz. „Pociąg widmo".

Sobota 5. pop „Robert i Bertrand".

Sobota 5 bm. wiecz. „Lakme".

## Budżet m. Sosnowca.

Zarząd m. Sosnowca rozpatrył już na posiedzeniu w d. 1 lutego przysłany mu przez komisję budżet na rok 1927/28, t. j. za czas od 1 kwietnia r.b. do 1 kwietnia r. 1928.

Budżet administracyjny przewiduje w wydatkach zwyczajnych 2.755 313 zł., a w nadzwyczajnych 2.685.472 zł., czyli razem 5.440.785 zł.

Wpływy zwyczajne wyniosą 2.755.313 złotych, nadzwyczajne 2.685.472 zł., razem 5.440 785 zł.

Budżet przedsiębiorstw miejskich przewiduje w wydatkach zwyczajnych 264.960, a w dochodach 286.961 zł. Przewyżkę 22.001 zł. przeniesiono do działu przedsiębiorstw budżetu administracyjnego.

Powyższe liczby nie obejmują inwestycji, które będą dokonane z pożyczki ulenowskiej, jak budowa kanalizacji, wodociągów, rzeźni i t. p.

**Przepowiednia pogody na dziś:** Pochmurno i mglisto. Na zachodzie temperatura cokolwiek wyżej 0°. na wschodzie małe przymrozki.

**Telefon redakcyjny** w Sosnowcu już jest czynny. Porozumiewać się można od 6 rano do 7 wieczorem. Nr. telefonu **4.97.**

**Imieniny p. Prezydenta Rzeczypospolitej.** Wojewoda kielecki przesłał następującą depeszę w dniu 1 b. m.:

Pan Prezydent Rzplitej
Ignacy Mościcki
Warszawa.

W imieniu własnem i podwładnych urzędników, mam zaszczyt prosić Pana Prezydenta o przyjęcie serdecznych życzeń najlepszego zdrowia i sił w trudnej pracy dla dobra Rzeczypospolitej.

Życzenia takie złożyli również na moje ręce w dniu dzisiejszym przedstawiciele wojska oraz naczelnicy władz państwowych i samorządowych miasta Kielc.

Wojewoda kielecki
(—) Manteuffel.

**Budowa piekarni mechanicznej.** W połowie lutego odbędzie się w Warszawie konferencja miast, zainteresowanych w budowie piekarni mechanicznej. Rząd w pierwszym rzędzie pomoże w budowie piekarni Warszawie, a następnie Zagłębiu Dąbrowskiemu, które według posiadanych przez władze informacji ma już na budowę 1 miljon złotych. Na konferencji wyjaśni się zapewne, że informacje rządu są fałszywe, gdyż Zagłębie nie posiada na budowę piekarni złamanego grosza.

O przyjeździe delegata z Warszawy do zbadania na miejscu warunków budowy piekarni, o czem donosi prasa warszawska, zainteresowani nie wiedzą nic.

**Pomoc dla bezrobotnych w Sosnowcu.** Magistrat sosnowiecki rozpoczął wydawanie bezrobotnym kuponów na zakup artykułów pierwszej potrzeby, jako to: mąki, fasoli, kaszy, tłuszczów i t. p.

Bezrobotni, nie otrzymujący zasiłków, otrzymają na większą rodzinę kupon 15 złotowy, na mniejszą — 10 zł.; otrzymujący zapomogi dostaną kupony: na większą rodzinę 7 i pół zł., na mniejszą 5 zł., kawalerowie 2 i pół zł.

**Pomoc dla bezrobotnych pracowników umysłowych.** W d. 5 lutego o godz. 4 po południu odbywać się będzie wypłata zapomóg bezrobotnych pracownikom umysłowym, poczynając od Nr. 501 do 600 włącznie w biurze funduszu bezrobocia.

Zainteresowani muszę mieć przy sobie wszystkie papiery.

**Rocznica koronacji Ojca Św.** W d. 4 b. m., t. j. dziś o wieczorem na plebanji w Sosnowcu odbędzie się zebranie organizacyjne, celem utworzenia komitetu akademji ku czci Ojca św. Piusa XI z racji 4-ej rocznicy koronacji.

**Opieka nad zabytkami.** Starostowie i prezydenci na terenie woj. kieleckiego otrzymali okólnik p. wojewody Manteuffla w kwestji ustalenia, jakie zabytki przeszłości znajdują się na terenie przynależnych im obszarów. Równocześnie okólnik ustala dyrektywy dla władz samorządowych w kwestji utworzenia komitetów opieki nad zabytkami dawnej sztuki.

**Co będzie z wodą dla Zagłębia?** Władze centralne zapomniały widać o przeprowadzeniu wodociągów w Zagłębiu, co ma być uskutecznione wspólnie z zainteresowanemi samorządami. Miasta robią u siebie już kanalizację, a tymczasem o wodzie ani słychu. Rury gotowe się rozeschnąć...

**Samorząd komitetu społecznego.** Pomimo tego, że wybory do komitetu społecznego wojewódzkiego odbyły się już w d. 6 grudnia r.b., dotychczas nie ukonstytuował się zarząd komitetu. Złośliwi twierdzą, że jest to pewnego rodzaju samorząd.

**Łaźnia miejska w Sosnowcu.** Zarząd m. Sosnowca postanowił nabyć dla łaźni szereg drobnych przedmiotów oraz polecił przeprowadzić pewne roboty. Opłaty za korzystanie z łaźni będą następujące: wanna 1 zł., parownia 50 gr., prysznic 30 gr., mydło gr. 10, ręcznik gr. 15, prześcieradło gr. 30. Opłaty powyższe mają być zatwierdzone przez redę miejską.

**Sprawa tramwaju w Zagłębiu.** W poniedziałek ubiegły odbyła się konferencja przedstawicieli miast Zagłębia z przedstawicielami tramwajów w sprawie umowy co do projektowanego korzystania z dróg miejskich.

Celem uzgodnienia stanowiska miast w tej sprawie odbędzie się w nadchodzący poniedziałek konferencja przedstawicieli miast w magistracie m. Sosnowca.

**Z karty żałobnej.** Onegdaj zmarł nagle znany w szerokich kołach Zagłębia ś. p. Bogusław Meyer. Zmarły cieszył się dużą sympatją wśród tych, którzy go bliżej znali, dla zalet charakteru i dobrego serca. Niechaj mu ziemia lekką będzie.

**Sprawa teatru w Sosnowcu.** Związek artystów scen polskich wystosował do magistratu sosnowieckiego list, potępiający działalność dyr. Knake Zawadzkiego i chęć pójścia śladem swego poprzednika, t.j. wynajmowania sali trupom przygodnym i ciągnięcia stąd zysków. Związek prosi, by magistrat zerwał umowę z dyr. Knake-Zawadzkim i w czasie najbliższym ogłosił konkurs na dzierżawę teatru. W ten sposób za kilka tygodni, zdaniem związku, miasto może uzyskać doskonały teatr stały.

List ten, zdaje się, jest odwiedzią na b. ostry w treści i w wyrażeniach list, wystosowany niedawno przez dyr. Knake Zawadzkiego do artystów teatru sosnowieckiego.

**„Krzyżowa droga białych niewolnic".** Film pod powyższym tytułem wyświetlany będzie w Sosnowcu staraniem międzynarodowego towarzystwa walki z handlem żywym towarem. Zarząd miasta wystąpi do rady miejskiej o zniżenie podatku od tego filmu do 10 proc.

**Z cechu murarzy.** W dn. 7 lutego o godz. 6 wieczorem b. m. odbędzie się zebranie roczne sprawozdawcze, w lokalu t-wa rzem., Sienkiewicza 8. Ze względu na ważne sprawy, prosimy członków o liczne przybycie.

**Wielka zabawa w domu ludowym.** Zarząd D.L. przypomina członkom i sympatykom, że jutro, t. j. 5 lutego, w sobotę, odbędzie się wielka zabawa karnawałowa. Urozmaicony program i doborowa muzyka dostarczą uczestnikom niezadnego zadowolenia. Początek o godz. 9 wieczorem. Bufet obfity i tani na miejscu.

**Licytacja w urzędzie śledczym.** W d. 5 b. m., a więc jutro o godz. 10 rano w urzędzie śledczym w Sosnowcu odbędzie się licytacja szeregu przedmiotów bez właścicieli. Są tam przedmioty cenne, jak kołnierze futrzane, są kluczyki, ubrania i t. p.

Urząd śledczy sprzedaje to wszystko, gdyż nikt się po to nie zgłosił. Ciekawa jednak rzecz, jak się miał zgłosić, kiedy nikt nie wiedział o niczem.

Sądzimy, że urząd śledczy skorzysta z usług prasy miejscowej, która chętnie i bezpłatnie powiadomi ogół o znalezieniu kołnierza, czy kluczyków i o możności odebrania zguby lub skradzionych rzeczy w urzędzie śledczym.

**Z posiedzenia zarządu miasta Dąbrowy.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu miasta rozpatrzono szereg spraw, związanych z działalnością komisji zdrowia, przyczem postanowiono uiścić koszty leczenia osób przebywających w szpitalach, nie należących do miasta; rozpatrzono kilka spraw administracyjnych oraz odczytano pismo województwa kieleckiego, odrzucające rekurs tow. Huta Bankowa i tow. franko-włoskiego w sprawie uchwalenia przez radę miejską 20 tysięcy złotych dla towarzystwa domu ludowego.

**Konferencja w sprawie planów kanalizacyjnych.** W Dąbrowie odbyła się konferencja z udziałem 4 inżynierów firmy ulenowskiej z inż. Dickensonem na czele, z przedstawicielami zarządu miasta Dąbrowy oraz delegatem ministerjum robót publicznych, inż. prof. Pomianowskim. Na konferencji rozpatrzono plan kanalizacyjny miasta Dąbrowy, opracowany przez inżynierów amerykańskich.

Plan kanalizacyjny poddano szczegółowemu rozpatrzeniu, przyczem prof. Pomianowski poczynił szereg zastrzeżeń. Plan będzie poprawiony według poczynionych przez prof. Mianowskiego uwag, i dopiero wówczas będzie poraz drugi rozpatrzony przez zarząd miasta, również w obecności przedstawiciela ministerjum robót publicznych.

**Kino „Momus“ w Pogoni. wyświetla: „Golgota Uczciwej Kobiety“, ostatnia serja p. t. „Tryumf miłości.** 299

**Sprostowanie.** Mieczysław Wysocki, Staszica 24 w Sosnowcu, został pociągnięty do odpowiedzialności za zanieczyszczanie autobusu niedopałkami papierosów, a nie za robienie nieporządków wskutek choroby pęcherza, jak to mylnie podaliśmy w numerze 23-im „Expr. Zagł.“

**Nieszczęśliwy wypadek.** W poniedziałek 31 ub. m. na ćwiczeniach polowych 2 dywizji, które odbywały się na polach za Kielcami, w czasie próbnego ataku z granatami ręcznemi, 3 szeregowych 4 pułku zostało rannych, jeden z nich ciężko.

Stan rannych nie budzi obaw.

**Zaginął chłopiec.** Zamieszkały przy ul. Sieleckiej Nr. 12 w Będzinie Józefa Sękowa zawiadomiła komisarjat policyjny, że 12-letni jej synek Jan Sęk wyszedł z domu w d. 1 b. m. o godz. 7 rano; do tego czasu nie wrócił.

**Kradzieże.** W d. 2 b. m. nieznani złodzieje skradli z mieszkania H. Goldblum przy ul. Ciasnej Nr. 6 w Sosnowcu walizkę z bielizną, wartości 100 dolarów, stanowiącą własność Perli Kąkol.

W Dąbrowie skradziono Stanisławowi Zaksowi, kr. Jadwigi 34, dwie lampy od automobili.

W nocy w d. 3 b. m. Ickowi Libermanowi, Modrzejowska 22 w Sosnowcu, skradziono 15 kg. masła i 3 sery.

## Z teatru.

W dniach szarych i beznadziejnych, w dniach weksli, protestu, licytacji, redukcji, sanacji i tym podobnych przyjemności — potrzeba śmiechu staje się koniecznością. Sympatyczny teatrzyk „Pawie Oko“ postawił sobie za cel rozśmieszać smutne, karawaniarskie oblicza obywateli Zagłębia. Zadanie to spełnia doskonale. Ostatni program p. t. „Więcej gazu“ wprawdzie ma tyle wspól nego z tytułem, ile np. cesarz chiński z traktatem o pszczelnictwie, ale bawi dobrym dowcipem, weseli frywolną, beztroską piosenką i zmusza nas do zapomnienia o troskach dnia. Świetnie inscenizowaną piosenkę „Kadysz“ pieśń Ghetta, pomysłu i tłumaczenia p. Ortyma można śmiało zaliczyć do najbardziej udanych numerów „Pawiego Oka“, godnych sceny stołecznej. Dwa skecze „Trzymaj pętelkę“ i „Mężopol“ grane są doskonale. Rzecz prosta, że żniwo oklasków zbiera przemiła Janeczka Oleniecka za tańce, śpiew i pełną temperamentu grę. P. Radwan w „Kadyszu“ bardzo dobry, Stary nasz znajomy M. Jastrzębski śpiewa z powodzeniem piosenki. Pozostali wykonawcy pp. Karlińcki, Kubiński i Ortym pod każdym względem dobrzy. Teatr pełen, jak za najlepszych czasów operetki. Publiczność rozbawiona i zadowolona.

T. P.

## Komitet budowy floty.

### Wielki plan propagandowy.

Komitet floty narodowej przystąpi w najbliższym czasie do zorganizowania na całym terenie państwa kół członkowskich floty narodowej.

Ministerjum spraw wewnętrznych poleci w najbliższych dniach wszystkim wojewodom i starostom, aby wydatnie popierali tworzenie w gminach kół budowy floty narodowej.

Również min. oświaty zaleci wszystkim kierownikom szkół, aby zakładali koła we wszystkich szkołach.

Komitet floty narodowej zwróci się także do duchowieństwa z prośbą o poparcie akcji.

Inkaso składek członkowskich, wynoszących 1 zł. rocznie, odbywać się będzie za pośrednictwem specjalnych członków korespondentów - inkasentów.

Inkasenci będą pobierali za swe czynności 15 proc. od zainkasowanych sum. Mieszkania tych członków - inkasentów oznaczone będą specjalną flagą komitetu floty narodowej i posiadać będą tabliczkę ze stosownym napisem.

Flaga posiadać będzie następujący rysunek. Na tle białoczerwonem półkoliste słońce złote z promieniami. Na tle słońca — nowoczesny okręt morski i litery K. F. N.









**Baczność!** **Baczność!**

W niedzielę, dnia 6 lutego r. b. punktualnie o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się w sali „Ogniska“ w Dąbrowie Górniczej, ul. 3-go Maja Nr. 3

**GENERALNY WIEC**

członków Związku Obrony Wierzytelności i Prawa Własności, na którym zapadną

**ważne i decydujące uchwały**

w sprawie marek niemieckich, rubli carskich i waloryzacji wierzytelności.

Na ten ważny wiec, niech nikogo nie braknie.

Wstęp na salę za okazaniem dowodu członkostwa.

**ZARZĄD.**



Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI Będzin, Plac 3-go Maja 4. — Telefon 84.